



**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

redaktor wydania

W ostatnią niedzielę maja w kilkunastu parafiach odbywają się Msze św. prymicyjne. Są one widocznym znakiem budowania wspólnoty, jakimś obrazem Kościoła – Ludu Bożego. Na te Eucharystie licznie przychodzą wierni, przyjeżdżają goście, często z bardzo daleka. Można się spotkać ze znajomymi i – czasem po latach – porozmawiać, odnowić więzi starej przyjaźni. W centrum dnia stoją nowo wyświęceni księża. Słuchają słów życzeń, a sami przede wszystkim dziękują. Kim są ci, którzy niebawem zostaną posłani na swe pierwsze parafie? Jakże mają pasje? O tym piszemy na s. IV–V.

## ZA TYDZIEŃ

- Parafia pw. św. JÓZEFA W SKARŻYSKU-KAMIENNEJ
- INTEGRACYJNE PRZEDSZKOLE w Jedlińsku

Pieszka Nadwiślańska Pielgrzymka Młodych do Piotrawina

## Oto ja... Poślij mnie

Wyruszyli w dwóch grupach. Pierwsza z Lipska, druga z Solca. Celem ich pielgrzymowania był Piotrawin.

Piotrawin to niewielka miejscowość nad Wisłą z sanktuarium św. Stanisława BM. Swą nazwę wzięła od rycerza Piotra Strzemieńczyka, który – jak głosi legenda – sprzedał swoją ziemię bp. Stanisławowi ze Szczepanowa. Nie zostawił jednak żadnych dokumentów potwierdzających zakup. Biskup, oskarżony przez króla o bezprawne zagarnięcie ziemi, modlił się nad grobem Piotra. Dokonał się cud wskrzeszenia zmarłego. Bp Stanisław z tak nietypowym świadkiem pojawił się na Błoniach Soleckich, by wobec króla dowieść całej prawdy.

Młodzież z dekanatu lipskiego już po raz siódmy pielgrzymowała do Piotrawina. Tym razem pod hasłem: „Przypatrzmy się powołaniu naszemu”. Gimnazjaliści, uczniowie szkół ponadgimnazjalnych i studenci podczas wędrówki odkrywali prawdę o



KS. SZYMON MUCHA

swoim powołaniu. Wysłuchali świadectw tych, którzy wybrali już swoją drogę życiową, czy to za kłazurą, w kapłaństwie, w małżeństwie, w posługiwaniu chorym w hospicjum, czy też w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi.

Jak zawsze tam, gdzie spotyka się młodzież, było dużo radości i śpiewu, ale był też czas na refleksję i modlitwę. – Pięty raz szłam tą samą drogą, a odkrywałam ją na nowo. Duchowo

**W drodze do Piotrawina**

jeszcze bardziej. „Przypatrzmy się powołaniu naszemu” – to dla mnie

tak aktualny temat – właśnie napisałam maturę, czekam na wyniki i myślę nad tym, co dalej – dzieli się swoją refleksją Joasia Sałek.

Ponadtyśięczna rzesza młodych zgromadzona w tym sanktuarium tchnie nadzieją, że są tacy, którzy chcą odkrywać prawdę, a tą prawdą jest sam Bóg.

**KS. SZYMON MUCHA**

## INTEGRACYJNA MAJÓWKA



AL. DOMINIK DRYJA

Najpierw było nabożeństwo maryjne w seminarialnej kaplicy. Potem – obok boiska – rozpalono ognisko i pieczono kielbaski. Wiele radości sprawiły uczestnikom gry i zabawy, które prowadzili alumni. Ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym im. Janusza Korczaka klerycy współpracują od września ubiegłego roku. Irena Łozicka, kierownik internatu tegoż ośrodka, bardzo sobie ceni tę współpracę. – Alumni wykazują duży talent pedagogiczny. Umieją świetnie i profesjonalnie dotrzeć do naszych podopiecznych – mówi. Na integracyjną majówkę przybyli też studenci i uczniowie szkół średnich, chętnie spotykający się z tymi, którzy na co dzień uczą się w szkole życia. Zaplanowano już kolejne spotkanie w Dniu Dziecka.

**Ognisko i smażenie kielbasek ma w sobie siłę integracji**



## Lekarza chcą zarabiać więcej

**RADOM.** 21 maja w szpitalach miasta rozpoczął się bezterminowy strajk. Organizator strajku, Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy, informuje, że oddziały szpitalne będą pracowały jak podczas ostrego dyżuru. Planowane operacje będą odkładane. Ale – co szczególnie ważne – będą wykonywane wszystkie operacje onkologiczne, będą też w szpitalach przyjmowane dzieci i wszyscy pacjenci w stanach zagrożenia życia. W Radomskim Szpitalu Specjalistycznym przy ul. Tochtermana ma być czynna znaczna część poradni specjali-

stycznych. Natomiast w szpitalu na Józefowie większość poradni będzie nieczynna.



Przed wejściem do szpitala przy ul. Tochtermana zawieszono transparent i flagę OZZL

## Majowe połowinki



Jolanta Strojek prowadzi w instytucie zajęcia z katechetyki

**INSTYTUT TEOLOGICZNY.** Studenci III i IV roku zorganizowali spotkanie połowinko-

we. Rozpoczęła je Msza św., której przewodniczył opiekun roku IV, ks. dr Jacek Kucharski, a kazanie wygłosił ks. dr Daniel Swend, opiekun III roku studiów. W drugiej części miał miejsce wspólny posiłek w świetlicy parafii Chrystusa Kapłana w Radomiu. Połowinki są spotkaniem organizowanym zazwyczaj po trzecim semestrze studiów. Tegoroczne spotkanie, dla roku IV o ponad rok, uczestnicy tłumaczyli trudnościami organizacyjnymi. Atmosfera pokazała, że warto było poczekać, bo wspólna impreza jeszcze bardziej zintegrowała studentów.

## Burzliwa sesja

**WYŻSZE SEMINARIUM DUCHOWNE.** Wobec zbliżających się święceń kapłańskich i diakonatu pod przewodnictwem bp. Zygmunta Zimowskiego obradowała sesja wychowawców i wykładowców na czele z rektorem ks. Jarosławem Wojtkunem. W trakcie spotkania nad seminarium rozpuętała się wichura, która z korzeniami wyrwała

wierzbę rosnącą obok transformatora (na zdjęciu). Na szczęście nie uległ on uszkodzeniu. Również obrady sesji, mimo niesprzyjającej aury, przebiegły w spokojnej roboczej atmosferze. Zebrani zapoznali się także z terminarzem wydarzeń i uroczystości najbliższych miesięcy, dotyczących zarówno seminarium, jak i diecezji.



## Podhalańczycy zagraли

**SZYDŁOWIEC.** Przy pomniku marszałka Józefa Piłsudskiego z okazji rocznicy śmierci marszałka zagrała orkiestra pograniczników (na zdjęciu). Wykonała utwory instrumentalne i wokalne. Obecni na uroczystości mogli również zobaczyć pokaz musztry paradowej. Od września w szydłowieckim Zespole Szkół będzie funkcjonowała klasa licealna o profilu: ochrona granicy państwowej. Szkoła nosi imię Korpusu Ochrony Pogranicza, a opiekę nad nią objęła Straż Graniczna. Przyjazd orkie-



BEATA SOKOŁOWSKA

stry był więc okazją do promocji szkoły. Uroczystości związane z nadaniem szkole sztandaru zaplanowano na 7 i 8 września.

## Tydzień Bibliotek

**RADOM.** Uczniowie z Publicznego Gimnazjum nr 22 w Radomiu, w ramach obchodów Tygodnia Bibliotek, który w tym roku odbył się pod hasłem „Biblioteka mojego wieku”, zwiedzali bibliotekę seminaryjną. O jej funkcjonowaniu odpowiadał im dyrektor, ks. Daniel Swend (na zdjęciu).



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Co roku w ramach tego tygodnia odwiedzamy różne biblioteki. Byliśmy już i w Miejskiej Bibliotece Publicznej, i w osiedlowej. Młodzież bardzo chętnie uczestniczy w tych wycieczkach,

ponieważ daje to pewne doświadczenie w korzystaniu z innych bibliotek, poza naszą szkolną – mówi Iwona Wiśniewska, nauczyciel-bibliotekarz radomskiego gimnazjum.

## Nowe kadry



W programie był czas na piosenkę

**RADOM.** W ośrodku duszpasterstwa akademickiego odbyło się szkolenie dla kandydatów na członków Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Szkolenie w formie warsztatów przeprowadzili członkowie zarządu KSM. Młodzi ludzie zapoznali się z historią formacji i jej zasadami, przygotowując się w ten sposób do złożenia uroczyste-

go przyrzeczenia 25 listopada. Był też czas przeznaczony na modlitwę. Szkolenie zakończyła Msza św. celebrowana przez asystenta KSM, ks. Leszka Domagałę, oraz ks. Zbigniewa Gaczyńskiego. W warsztatach udział wzięli młodzi ludzie z siedmiu oddziałów KSM: Janiszpola, Idalina, Starachowic, Majdowa, Rajca, Bliżyna i Jedlni Letnisko.



VII Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej w Skaryszewie

# A melodia płynie w świat



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Śpiewaj z nami Panu Bogu w Skaryszewie,  
niech piosenkę na swych włosach niesie wiatr.

To fragment refrenu piosenki finałowej, która w tym roku miała swoją premierę, a zaśpiewali ją wszyscy uczestnicy festiwalowych zmagania. Coś w tym jest, że wieści o skaryszewskim śpiewaniu rozeszły się daleko po świecie, jakby je roznosił ze sobą wędrowny wiatr. Ten siódmy z kolei, a czwarty międzynarodowy festiwal „Nowa piosenka na nowe milenium” zgromadził wykonawców z najdalszych zakątków Polski, a także z Litwy, Łotwy i Estonii. Spośród nadesłanych na festiwal zgłoszeń, obowiązkowo z dołączonym nagraniem piosenki, jury zakwalifikowało do finału szesnastu wykonawców.

## Najlepsi z najlepszych

– Tegoroczni wykonawcy reprezentują bardzo wysoki poziom. Wybraliśmy tych najlepszych z najlepszych. Nic dziwnego, że jury postanowiło przyznać piętnaście równorzędnych pierwszych miejsc – powiedział Artur Janiak, dyrektor festiwalu. O ile ta decyzja jurorów nie wszystkim się podobała,

o tyle nikt nie miał wątpliwości, że nagroda główna – grand prix powinna trafić w ręce Nikity Bogdanowa z Estonii. Nikita ma 20 lat, piękny głos, polskie korzenie po babci – co dało się zauważyć – wiele fanek. Zabrał ze sobą do domu nie tylko nagrody, ale też, jak sam powiedział, bardzo ciepłe wspomnienia o Polsce, do której przyjechał po raz pierwszy, ale już zapowiedział, że nie po raz ostatni. – Piosenki, które śpiewają uczestnicy festiwalu, wydajemy potem na płytach – mówi Artur Janiak. Są potem śpiewane również na innych imprezach. To bardzo miłe. Bo są fajne i melodyjne.

## Ziarno

Tradycją spotkań z piosenką w Skaryszewie stała się obecność bohaterów telewizyjnego programu „Ziarno”. Byli wszyscy: bp Antoni Długosz, Doktorek, Babcia, niesforne Dyzio, ziarenkowe dzieci i jak zwykle czuwająca nad wszystkim Lidia Lasota. Fani programu mieli okazję do złowienia bezcennych autografów oraz wspólnego śpiewania piosenek znanych z telewizyjnego ekranu.

Powyżej: **Wszyscy śpiewali razem z bp. Antonim Długoszem.**  
Z prawej: **Nikita Bogdanow z Estonii wyśpiewał grand prix festiwalu w Skaryszewie**



MARTA DEKA

Ale jak to zwykle bywa, organizatorzy zawsze muszą mieć jakieś problemy. Tak było i tym razem. Scena rozstawiona na placu przed plebanią stała pusta. Ulewny deszcz i niska temperatura sprawiły, że festiwalowe zmagania odbyły się w miejscowym kościele pw. św. Jakuba. Dyrektor festiwalu narzekał, że jest ciasno, ale przecież najważniejsza była gorąca atmosfera, a tej nie brakowało. I jak powiedziała Greta Kodyte z Koleśnik na Wileńszczyźnie, „najważniejsze, że możemy Bogu śpiewać piosenki”.

Nie byłoby tego festiwalu, gdyby nie organizatorzy: Publiczna Szkoła Podstawowa, parafia pw. św. Jakuba oraz Urząd Miasta i Gminy w Skaryszewie i liczne gromnie niezawodnych sponsorów.

KM

■ R E K L A M A ■



© Fotopolska - Jurek Kuchta | Agencja: Brestin.com

Przeżyj każdy dzień z uśmiechem na twarzy!

**RYTMY DNIA Z RADIEM PLUS NA 90.7 FM**

lokalne informacje, najpiękniejsze łagodne przeboje, konkursy z atrakcyjnymi nagrodami  
"Rytmy Dnia" w Radiu Plus od poniedziałku do piątku, od 10 do 14. Zapraszamy!

Jest ich szesnastu.  
Po sześciu latach formacji  
seminaryjnej i studiów  
filozoficzno-  
-teologicznych przyjmują  
święcenia kapłańskie.

**Wkrótce  
otrzymają  
nominacje na swe  
pierwsze parafie.**

Będą wikariuszami  
w naszych wspólnotach.

tekst

**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

**Z**dobyte tu doświadczenie i odbyta formacja są podstawą mojej dalszej posługi i jej owocności. Seminarium jest miejscem, do którego będę wracał z radością – mówi Michał Krawczyk. Jego kolega, Sławomir Czajka, dodaje: – Jest to szkoła Chrystusa, gdzie codziennie rozważa się Chrystusowe pytanie: Czy miłujesz mnie więcej?

### „Kserowy” i proboszczowie

Kolejne lata pobytu w seminarium wiążą się z całym szeregiem tak zwanych funkcji społecznych w alumnacie. Na młodszych latach jest to na przykład opieka nad chorymi klerykami. Potem w polu zadań znajdują się coraz to inne punkty wpisane w seminaryjną codzienność. Marcin Piwovarczk opiekował się kserokopiarkami. Tę funkcję alumni nazywają „kserowy”. Punkt ksero jest oblegany częściej, gdy zbliża się czas egzaminów i zaliczeń.

Wśród pokojów kleryckich znajduje się niewielkie pomieszczenie, gdzie można kupić napoje, ciastka czy kawę. Rafał Kamiński prowadził seminaryjny sklepik przez rok. Dbał o zaopatrzenie i

starał się odpowiadać na oczekiwania „kleryckiego rynku”.

Pod opieką alumnów znajdują się drewniany kościół pw. Chrystusa Kapłana i dwie kaplice. Odpowiedzialni za nie nazywani są proboszczami. Tę posługę w czas swej seminaryjnej formacji wpisali Adam Gluszek, który proboszczował w kaplicy seminaryjnej, i Rafał Kamiński, który opiekował się drewnianym kościołem. Ich kolega, troszczący się o kaplicę Domu Księży Seniorów, niestety, nie ukończył seminaryjnej formacji.

Każdy pełnił przynajmniej jedną funkcję: dziekan i wicedziekan alumnatu, skarbnik, opiekun sali internetowej, odpowiedzialny za sport, bibliotekarz i wiele, wiele innych. Zapewne – bo przecież dzieje się tak, gdy spotykają się ich starsi koledzy – będą przez lata wspominać te role. Będą przypominać sobie wesołe historie, bo te z czasem utrwala się najbardziej, a przez sześć lat uzbierało się ich setki. I to, że ktoś nie poznał na korytarzu wykładowcy i obdarzył go swoją ciężką torbą z zakupami, i to, że ktoś na stolówce dał do odniesienia pustą talerz któremuś z dyżurujących wychowawców.

### Zobaczyć z bliska

W zamyśle programu wychowawczego każdy z alumnów powinien w czasie lat formacji odbyć cztery różne co do formy praktyki duszpasterskie. Ich zwieńczeniem, na ostatnim roku studiów są trzymiesięczne praktyki w wybranych parafiach diecezji.

Prawie wszyscy już jako alumni byli na wakacyjnych rekolekcjach oazowych czy na pieszej pielgrzymce na Jasną Górę.

Piotr Klepaczewski, Łukasz Pudzianowski, Dominik Tkaczyk

# Niebawem będą



DOMINIK DRYJA



KS. ANDRZEJ IEDRZEJEWSKI



czy A.D. 2007

# eda wśród nas



i Grzegorz Wrzochal to pasjonaci harcerstwa. Jeździli na wakacyjne obozy, formowali młodych. Grzegorz był w alumnacie koordynatorem do spraw Federacji Skautingu Europejskiego. Jak mówi, chciałby na parafii zajmować się Zawiszakami i szerzyć idee „Strzelca”.

Bardzo mocno w pamięć alumnów wryły się wspomnienia z pobytów w Łązniewie, Piekoszowie i Harbutowicach, gdzie od lat organizowany jest wypożyczynik dla ludzi starszych, niepełnosprawnych fizycznie i umysłowo. Na tych turnusach byli Marcin Cieślak, Rafał Kamiński i Adam Głuszek. Snując wizję swej pracy duszpasterskiej, Adam

**Pożegnalna kawa u ojca duchownego. Na krześle komputerowym gospodarz ks. dr Maciej Korczyński**



**Odpoczynek po wspinaczkę w Dolomitach. Na zdjęciu Marek Pruszkowski**

I tak jak z funkcjami w alumnacie, trudno opisać każdą z praktyk, bo były to wyjazdy parafialne, spływy kajakowe, opieka nad świetlicami, wakacje z misjami i pomoc na obozach Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.

## Nie samą teologią

Formacja seminaryjna nie zamyka na indywidualne zainteresowania. Daje możliwość rozwoju. Najbardziej widoczni to oczywiście sportowcy. Piłka nożna jest pasją Marka Pruszkowskiego i Łukasza Pudzianowskiego. Wyprawy rowerowe dają odprężenie Michałowi Krawczykowi. Z kolei pełny relaks dla

Grzegorza Wrzochala to jazda konna.

Jazda na nartach stała się hobby Sławomira Czajki. Łukasz Jabłoński i kilku jego kolegów najlepiej wypoczywają w górach.

O bardziej „spokojnych” zainteresowaniach mówią Paweł Augustyniak, Paweł Bańkowski i Tomasz Błasiński. Pasjonuje ich historia, polityka i dobra książka. Do tego obszaru zainteresowań Piotr Ostrowski dodaje film, a Michał Krawczyk muzykę klasyczną.

Pół zainteresowań jest zresztą więcej: szachy, motocykle, język migowy. Natomiast Piotr Klepaczewski wyznaje: – Bardzo lubię gotować. Patrząc na posturę Piotra, na szczęście wcale tego nie widać.

## Bóg Nahuma

Ostatnim akcentem obecności w seminarium był 14 maja, dzień obrony prac magisterskich. Zmieniające się komisje tworzyło siedmiu promotorów i grono recenzentów, rektor seminarium ks. Jarosław Wojtkun i przewodniczący – dyrektor Instytutu Teologicznego ks. Dariusz Skrok.

Alumni pisali swe prace z kilku dyscyplin teologicznych: teologii dogmatycznej i pastoralnej, patrologii i mariologii, Pisma Świętego i liturgiki. A tematy? Różne i zawsze jakoś trudne, czasem podejmujące problematykę bliższą duszpasterstwu, a czasem bardziej spekulatywną. Na przykład Tomasz Błasiński pisał o człowieku jako istocie otwartej na Boga, a Łukasz Jabłoński o modelitwie w życiu dorastającej młodzieży. Natomiast Sławomir Czajka szukał odpowiedzi na pytanie: o co chodziło prorokowi Nahumowi i jednemu z psalmistów, gdy pisali w Sta-

rym Testamencie, że Bóg jest mścicielem.

Już za kilka dni neoprezbiterzy odprawią razem Mszę św. na Jasnej Górze. Potem na krótko wrócą do rodzinnych parafii, by na koniec spotkać się z ks. bp. Zygmuntem Zimowskim. Wtedy to otrzymają nominacje kierujące ich na parafie. Mają ogromny zapał i takiż potencjał. Życzymy im, by znaleźli drogi dojścia do tych, którzy na nich z nadzieją czekają, ale również do tych, którzy jeszcze nie wiedzą, że ich potrzebują. ■

## NEOBREZBITERZY

- Paweł Augustyniak, Końskie, parafia pw. św. Mikołaja
- Paweł Bańkowski, Szydłowiec
- Tomasz Błasiński, Radom, parafia pw. św. Teresy
- Marcin Cieślak, Libiszów
- Sławomir Czajka, Starachowice, parafia pw. MB Nieustającej Pomocy
- Adam Głuszek, Starachowice, parafia pw. NSJ
- Łukasz Jabłoński, Starachowice, parafia pw. Niepokalanego Poczęcia NMP
- Rafał Kamiński, Boże
- Piotr Klepaczewski, Szydłowiec
- Michał Krawczyk, Radom, parafia pw. MB Miłosierdzia
- Piotr Ostrowski, Starachowice, parafia pw. NSJ
- Marcin Piwowarczyk, Chybyce
- Marek Pruszkowski, Radom, parafia pw. św. Jadwigi Królowej
- Łukasz Pudzianowski, Garbatka Letnisko
- Dominik Tkaczyk, Zwoleń, parafia pw. Zesłania Ducha Świętego
- Grzegorz Wrzochal, Ciepeliów

Wielka Majówka w Jedlni Letnisku

# Święto Polskiej Niezapominajki



MARTA DEKA

Kiedy obdarowywano nimi wyruszających w daleką podróż, aby nie zapomnieli o najbliższych. Dziś wręczamy je osobom, które kochamy, szanujemy – są symbolem nie tylko pamięci, ale i miłości.

– Niezapominajka to taki kwiatek, który wszędzie rośnie – mówi red. Andrzej Zalewski. – Na polu, łące, w lesie i w wodzie. Jest dostępny dla każdego. Niezapominajka powinna budować przyjaźnie ludzkie, powinna budzić serdeczności międzyludzkie. Ma też odbudowywać pamięć o naszej narodowej przeszłości.

Do Ośrodka Edukacji Ekologicznej i Integracji Europejskiej Lasów Państwowych w Jedlni Letnisku przybyły tłumy miłośników przyrody, dzieci, młodzież i dorośli, by wziąć udział w szóstym już Święcie Polskiej Niezapominajki. Jego pomysłodawcą i twórcą jest redaktor Andrzej Zalewski, znany wszystkim z Eko-Radia.

Przybyłych na tę wielką majówkę czekało wiele atrakcji: koncert „Muzyka Ziemi”, występy dziecięce i młodzieżowe. Zaprezentowała się też Orkiestra Lasów Państwowych z Tucholi. Kursujące w trakcie festynu wozy konne zabierały chętnych, głównie młodzież i dzieci, w głąb Puszczy Kozienskiej. Można było też kupić wyroby artystyczne, sadzon-

ki kwiatów i krzewów. **Dzieci z zaangażowaniem rozpoznawały gatunki roślin i zwierząt** Po raz pierwszy na święto niezapominajki przybyli pszczelarze, którzy oprócz miodów i innych wyrobów przywieźli ze sobą przeszkolone ule. Uczestnicy imprezy z zaciekawieniem podglądali życie pszczoły rodziny.

Wiele atrakcji organizatorzy przygotowali też dla dzieci i młodzieży. Młodzi mogli wziąć udział w wielu konkursach sprawnościowych, takich jak: przeciąganie liny, skoki w workach czy na skankach. Rozpoznawali gatunki drzew i krzewów, tropy zwierząt, malowali, układali puzzle. Nagrodami dla najlepszych były sadzonki drzew. A że pogoda dopisała, wszyscy bawili się wyśmienicie. – Świętne święto – mówili uczestnicy festynu. – Powinno trwać jak najdłużej. Bo przecież najlepiej odpoczywa się na łonie natury, wśród lasów. Można tu „naładować akumulatory”.

– Nasze Święto Polskiej Niezapominajki z roku na rok przyciąga coraz więcej miłośników przyrody. Już dziś zapraszam na kolejne w maju 2008 roku. Atrakcji na pewno nie zabraknie – zapewnia Wanda Gembarzewska, dyrektor Ośrodka Edukacji Ekologicznej i Integracji Europejskiej Lasów Państwowych w Jedlni Letnisku. **MD**

Przed koronacją obrazu Matki Bożej Bolesnej.  
Zaproszenie na diecezjalną pielgrzymkę

## Z biskupem do Rzymu

15 września w sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Kałkowie-Godowie odbędą się uroczystości koronacyjne. Już dziś bp Zygmunt Zimowski zaprasza wszystkich do uczestnictwa w diecezjalnej pielgrzymce do Rzymu.

– Zachęcam wszystkich do wzięcia udziału w tej pielgrzymce – mówi ksiądz biskup. – Podziękujemy Benedyktowi XVI za jego modlitwę w czasie peregrynacji Matki Bożej w znaku jasnogórskiej ikony po naszej diecezji. Na audyencji poprosimy Ojca Świętego o poświęcenie koron, którymi zostanie ukoronowany obraz Matki Bożej Bolesnej z Kałkowa-Godowa. Nadal trwają obchody 15-lecia naszej diecezji – dodaje bp Zimowski – i ta pielgrzymka też się w nie wpisuje. Za diecezję chcemy podziękować Janowi Pawłowi II, modląc się przy jego grobie i prosząc o jego rychłe wyniesienie na ołtarze.

### Korony poświęci Benedykt XVI

Propozycja zorganizowania diecezjalnej pielgrzymki padła już podczas pierwszego spotkania komitetu organizacyjnego odpowiedzialnego za przebieg uroczystości koronacyjnych. Jej przygotowania podjął się ks. Daniel Swend, dyrektor referatu pielgrzymkowego. W ostatnim tygodniu sierpnia pielgrzymi wyruszą do Wiecz-

**Do grobu Jana Pawła II wciąż przybywają tłumy pielgrzymów**

nego Miasta i grobu Jana Pawła II.

W programie pielgrzymki przewidziane jest nawiedzenie grobu Jana Pawła II oraz wspólna Msza św. w Bazylice św. Piotra, której będzie przewodniczył bp Zygmunt Zimowski. 29 sierpnia pielgrzymi wezmą udział w audyencji generalnej, podczas której Benedykt XVI poświęci korony.

– Przygotowaliśmy dwa warianty programu pielgrzymki, dziewięciodniowy i sześciodniowy – mówi ks. Swend. – W pierwszym pielgrzymi, oprócz Rzymu, będą mogli nawiedzić sanktuaria eucharystyczne w Lanciano i Orvieto i sanktuarium domku Matki Bożej w Loreto. Ważnym punktem będzie też nawiedzenie grobu św. Ojca Pio w San Giovanni Rotondo. W drodze powrotnej pątnicy zwiedzą miasto św. Franciszka – Asyż oraz Wenecję. Krótsza wersja, oprócz Rzymu, obejmuje Monte Cassino, Asyż i Wenecję.

Szczegółowe informacje dotyczące diecezjalnej pielgrzymki można uzyskać przy sanktuarium w Kałkowie-Godowie pod numerem telefonu 041 272 18 88 bądź w biurze Referatu Pielgrzymkowego Diecezji Radomskiej przy ul. Malczewskiego 1 (we wtorki i środy od 9.00 do 13.00, a w czwartki i piątki od 12.00 do 16.00, tel./faks 048 340 62 08). Szczegółowe informacje zamieszczone są też na stronie internetowej: [www.pielgrzymki.radom.pl](http://www.pielgrzymki.radom.pl)

**MARTA DEKA**



MARTA DEKA



IV Ogólnopolski Integracyjny Konkurs Piosenki „Śpiewajmy razem”

# Człowiek potrzebuje muzyki



KRYSZYNA PIOTROWSKA

W czasie koncertu finałowego tego niezwykle konkursu sala widowiskowa Urzędu Miejskiego w Radomiu wypełniła się dziećmi i ich opiekunami. Szczęśliwi laureaci schodzili ze sceny wśród zasłużonych braw.

Do czasu rozpoczęcia finałowego koncertu pozostały jeszcze dwie godziny. Na zaplecze sceny wnoszone są pudełka z nagrodami. Barbara Paul pokazuje, gdzie co postawić. Sprawdza, czy wszystko w porządku. To już szósty konkurs, przy którym jest nie tylko głównym organizatorem, ale i członkiem jury.

## Będzie festiwal

Wszystko zaczęło się w 2000 r. Pani Barbara, doświadczony pedagog z wykształceniem muzycznym i wieloletnim stażem pracy w radomskim Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych i Słabo Widzących, zaproponowała dyrektorowi, żeby przygotować dla ich podopiecznych i dzieci z zaprzyjaźnionych ośrodków przegląd piosenki. Pomysł się spodobał. – Wcześniej braliśmy udział w wielu przeglądach piosenek.

Dzieci niepełnosprawne nie były zauważane, z racji że niewidome nie może zrobić tak ładnego ruchu jak dziecko pełnosprawne. I osobiście było mi przykro, że nie były doceniane, nie usłyszały dobrego słowa, pochwały. Co najwyższej dostały dyplom za udział – mówi pani Barbara.

Idea festiwalu było i jest, aby każde dziecko było zauważone i docenione, każde też dostaje choćby drobny upominek.

Po dwóch latach pojawił się pomysł, żeby zrobić festiwal ogólnopolski. Uczestników z roku na rok przybywa, a że to konkurs, więc są też i eliminacje. Ośrodki i placówki przysyłają razem z kartą-zgłoszeniem uczestnika nagranie piosenki. Najlepsi dostają zaproszenie do Radomia. – Po raz trzeci zasiadam w jury tego festiwalu – mówi Emilia Frankowska, absolwentka Szkoły Muzycznej na Wydziale Śpiewu Solowego. – Jest bardzo duży przekrój wiekowy uczestników. Śpiewają przeróżne piosenki. Z roku na rok jest też coraz wyższy poziom wokalny uczestników. A każdy festiwal wnosi coś nowego, każdy jest nowym rozdziałem w życiu tych dziecia-

**Laureatki drugiego miejsca.**  
Od lewej **Kinga Kaszycka** i **Marlena Pawelec**

ków. Warto na nie patrzeć, posłuchać, jak śpiewają, jak ogromnie się cieszą.

Barbara Paul pracuje z dziećmi niewidomymi i wie, że dobre przygotowanie dziecka do występu wymaga dwóch lat pracy. To dlatego, że te dzieci są bardzo niecierpliwe i próby muszą być krótkie. Ale gdy zbliża się termin festiwalu, ćwiczą o wiele chętniej, czują się zmotywowane do pracy.

## Czas na nagrody

Festiwal w swym założeniu jest integracyjny. Obok dzieci niepełnosprawnych występują pełnosprawne. Żeby było sprawiedliwie, nagrody są równorzędne w poszczególnych kategoriach wiekowych dla dziecka niepełnosprawnego i pełnosprawnego. Dzięki temu dzieci zdrowe widzą, że obok nich są i dzieci chore i że one też są fajne. – Marysia Chudziak chodzi do pierwszej klasy PSP nr 31 w Radomiu. Piosenką „Kapelusze pełne kwiatków” wyśpiewała II nagrodę. Jak zapewniam, chce jeszcze kiedyś wziąć udział w takim konkursie, bo bardzo się jej tu podoba.

A kolejny konkurs już za rok.

**KRYSZYNA PIOTROWSKA**

## Zapowiedzi

### ■ KALENDARIUM NAWIEDZENIA W PARAFIACH

28 MAJA – Ostojów; 29 MAJA – Kierz; 30 MAJA – Bliżyn; 31 MAJA – Chlewiska; 1 CZERWCA – Majków; 2 CZERWCA – Szydłowiec; 3 CZERWCA – Skarżysko-Kamienna, pw. św. Józefa

### ■ BICIE REKORDU GUINNESSA W SZACHACH

1 czerwca w Radomiu odbędzie się próba pobicia rekordu Guinnessa w kategorii jak największej liczby osób grających jednocześnie w szachy. Impreza odbędzie się przed gmachem MOSIR-u przy ul. Narutowicza. Rejestracja szachistów od godziny 10.30. Zgłoszenia, zawierające imię, nazwisko, miasto, województwo, nazwę klubu, kategorii szachowej, e-mail, numer telefonu kontaktowego, ranking FIDE i PZSzach, przyjmowane będą do 30 maja. Można je wysłać listownie: Marek Niedźwiecki, Uczniowski Klub Sportowy „Roszada”, ul. Gebarzewska 25b, 26-600 Radom, zgłosić telefonicznie: 0507 434 079, e-mailem: uks.roszada@gmail.com oraz przez rejestrację na stronie: www.szachy.3sh.pl. Informacja i program imprezy na www.szachy.3sh.pl.

### ■ KONGRES MISYJNY DZIECI I MŁODZIEŻY

2 CZERWCA w Radomiu odbędzie się IV Kongres Misyjny Dzieci i Młodzieży Diecezji Radomskiej. Program: 11.30–12.00 – Zapisy przy kościele św. Jana. Informacja na wydruku komputerowym powinna zawierać: miejscowość, parafię, nazwę placówki, liczbę uczestników, dane osobowe opiekuna grupy.

12.00 – Zawiązanie wspólnoty kongresowej.

12.30 – Msza św., której będzie przewodniczył bp Zygmunt Zimowski.

13.30 – Przejście na plac Konstytucji 3 Maja.

14.30 – Występ dzieci z programu „Ziarno”, wspólna zabawa i spotkanie z aktorami.

15.30 – Rozdanie nagród za uczestnictwo w konkursach.

16.30 – Koncert „Muzyka Ziemi”. Podczas trwania uroczystości można będzie kupić los-cegiełkę na rzecz misji w cenie 2 zł. Każdy los wygrywa.

## PANORAMA PARAFII

Parafia pw. Jana Chrzciciela w Adamowie

W  stuletniej wiosce

Wspólnotę tworzy wioska, która sto lat temu wyrosła na wschód od Wierzbnika, Wierzbnik zaś dał początek dzisiejszym Starachowicom. Choć pozostawała ściśle związana z tym ośrodkiem, najpierw należała do parafii Krynki, a potem do sąsiedniego Stykowa.

ZDJEŃCIA KS. JACEK WIECZOREK



## KS. ANDRZEJ MADEJ

Święcenia kapłańskie – 19 maja 1986 r. w Radomiu. Wikariaty – Radom, parafia pw. św. Rafała Kalinowskiego, Dąbrowa nad Czarną, Tczów, Lipsko, Krasna, Mirzec, Skarżysko Kościelne. Od 2001 r. probostwo w Adamowie. Diecezjalny duszpasterz myśliwych.

Ten kościół i jego wyposażenie to owoc wielkiej ofiarności małej wspólnoty

## ZDANIEM PROBOSZCZA

W związku z nawiedzeniem parafii przez Matkę Bożą w znaku jasnogórskiej ikony parafia podjęła trud ufundowania nastawy ołtarza głównego. Przedstawia scenę chrztu Chrystusa. Nawiązuje do patrona parafii, św. Jana Chrzciciela. Ołtarz, podobnie jak wszystkie inne przedsięwzięcia, w całości został ufundowany przez wiernych. Podziwiam to zaangażowanie – tak pełne entuzjazmu – i jestem za nie wdzięczny. Fakt, że parafianie przychodzą z pomocą naprawdę w każdej sytuacji, dowodzi tego, że doskonale rozumieją, iż kościół jest ich świątynią i to, co się tu dzieje, to ich, to nasza wspólna sprawa. Chcę za to każdemu z osobna serdecznie podziękować. Doskonale układa się współpraca z miejscowymi władzami, z sołtysem i wójtem z Brodów. Podobnie rzecz ma się, jeśli chodzi o współpracę z miejscową szkołą podstawową, nauczycielami i dyrekcją. Myślę, że kościół jest jakimś zwornikiem naszej małej społeczności. Cieszę się też obecnością tych, którzy przyjeżdżają do Adamowa „ze świata”. Wracają tu niczym do gniazda. Mam nadzieję, że z czasem wielu z nich powróci na stałe. Ta ziemia ich potrzebuje. Potrzebuje ich doświadczenia. Tego wszystkiego, co ich ubogaciło z dala od domu.

## Zapraszamy na Msze św.

- W niedziele i święta – 8.30, 10.00, 11.30
- W dni powszednie – 17.00

Samodzielny punkt duszpasterski powstał w 1983 roku. Z polecenia bp. Edwarda Materskiego tworzył go od podstaw ks. Jan Lipiec, wówczas wikariusz starachowickiej parafii pw. Świętej Trójcy. W pierwotnym zamyśle miała to być kaplica dojazdowa ze Stykowa. Samodzielna parafia została erygowana w 1987 r.

jest to jedna z trzech najmniejszych parafii w diecezji. Jednakże ta małość przekuwa się w jedność, gdy rzecz idzie o sprawy kościoła i parafii. Już w roku 1984 powstała kaplica, która dziś jest budynkiem stanowiącym zaplecze parafii. Pięć lat później został poświęcony kościół, a jednocześnie rosła plebania. Po śmierci ks. Lipca, w 1991 r., włodarzem parafii został ks. Stanisław Staniek, który przeprowadził szereg prac wykończeniowych.

scowych firm. Dają pracę i się rozwijają.

Liczenie obecności wiernych na Mszach św. wskazuje na frekwencję sięgającą 80 procent. To wynik naprawdę imponujący. Jest to też świadectwo religijności – tradycyjnej i zarazem bardzo mocnej. Z niej zrodziła się silna wspólnota kół Żywego Różańca.

## Zatroskani o kościół

Protokół z ostatniej wizytacji biskupiej jest suchy i zdawkowy; prosta wyliczanka dokonania: oświetlenie energooszczędne, nowe nagłośnienie i organy, doposażenie zakrystii, granitowe ołtarze, nowa ambonka, chrzcielnica, schody przed kościołem z podjazdem dla wózków; nowy dach na dzwonnicy i wyposażenie kancelarii. Na cmentarzu odwodnienie; w ostatnim czasie wymalowany na nowo kościół. To wszystko jest dziełem tak małej wspólnoty.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

## W trójce najmniejszych

W Adamowie mieszka niespełna 500 osób. Według danych kurialnych,

## Za pracą

W Adamowie bezrobocie należy do przeszłości. Widać wiele nowych eleganckich domów. Jednakże w wielu z nich mieszkańcy pojawiają się rzadko. Wyjechali za pracą. Jedni do Niemiec, inni do Anglii, Irlandii czy Hiszpanii. Ci, którzy pracują w Warszawie i jej okolicach, są tu częściej. Ale jest jakaś siła, która każe im tu wracać. W wiosce są też siedziby miej-



Nowa nastawa ołtarzowa przedstawia chrzest Pana Jezusa